

Witold Janocha

Religijność a poczucie sensu życia u osób niepełnosprawnych

Kieleckie Studia Teologiczne 2, 24-31

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RELIGIJNOŚĆ A POCZUCIE SENSU ŻYCIA U OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Kultura ludzka dostarcza wiele materiału, na podstawie którego można stwierdzić, że religia jest zjawiskiem nieodłącznym od życia ludzkiego. Gdziekolwiek pojawił się człowiek, prowadził aktywność religijną, modlił się, organizował obrzędy i kult. Nie było w przeszłości i zapewne nie będzie w przyszłości takiej kultury, która by nie miała religii¹.

Religia w szerokim tego słowa znaczeniu, to całkowite nastawienie duszy ku wartościom będącym najbardziej doniosłymi dla jednostki. We właściwym znaczeniu religia to przejawiająca się w myśleniu, odczuwaniu, pragnieniu i postępowaniu wiara w istnienie nadprzyrodzonych, osobowych lub bezosobowych mocy, od których człowiek czuje się zależny, które stara się sobie pozyskać albo ku którym usiłuje się wznieść². Przytoczona definicja religii podkreśla szczególnie, że człowiek religijny przyjmuje istnienie jakichś osobowych lub bezosobowych mocy i czuje się od nich zależny, usiłuje z mocami tymi wejść w kontakt, połączyć się z nimi, stara się te moce sobie zjednać³.

Religia a problemy egzystencjalne człowieka

W lęku egzystencjalnym religijność pojawia się jako satysfakcjonująca odpowiedź na pytanie o sens życia. Także zwykły lęk czy strach może być okazją do zachowań religijnych. Mówimy wówczas nie o rzeczywistej genezie religijności, ale o jej uaktywnieniu się. Sytuacje te są rozumiane jako psychologiczne źródło zainteresowań religijnych⁴. Wzmoczoną aktywność religijną w trudnych sytuacjach można tłumaczyć jako zachowania obronne.

¹ Por. M. Wandrasz, *Religijność a postawy wobec choroby. Badania pacjentów z chorobami nowotworowymi*, Lublin 1998, s. 47.

² Por. H. Glasenapp, *Religie niechrześcijańskie*, Warszawa 1966, s. 10.

³ Por. W. Prężyna, *Funkcja postawy religijnej w osobowości człowieka*, Lublin 1981, s. 42.

⁴ Por. W. Prężyna, *Motywacyjne korelaty centralności przedmiotu postawy religijnej*, Lublin 1977, s. 34.

Jako źródło religijności wymienia się także niepokój moralny. Przeżywanie poczucia winy jest doznaniem przykrym i dlatego człowiek szuka realnego rozwiązania, które daje Bóg. Tak więc do religijności może prowadzić redukcja poczucia winy i związany z tym lęk. Jednak między lękiem moralnym i religijnością istnieje też zależność odwrotna. Świadectwem tego są liczne przykłady z życia świętych, uznających swoją grzeszność i niegodność⁵.

Z socjologicznego punktu widzenia można wskazać na różne funkcje religii, poprzez które przyczynia się ona do rozwiązywania takich problemów ludzkiego współżycia, jak: problemy więzi emocjonalnej i przezwycięzania lęku, problem wyjaśniania i działania w odniesieniu do tego co pozacodzienne, problem zmagania się z bezprawiem, cierpieniem, doświadczeniem losu. W wymienionych funkcjach religia przyczynia się do usensownienia działań ludzkich, współkształtuje ład wewnętrzny społeczeństwa, wskazuje na coś, co jest ukryte i zapewnia poczucie stałości⁶.

Religia jest czynnikiem wyjaśniającym w swoisty sposób obraz świata. Pozwala również odpowiedzieć na podstawowe pytania egzystencjalne oraz na jedną z podstawowych potrzeb psychicznych człowieka nadających sens życia – potrzebę transcendencji. Religia wyjaśnia swoiście sens świata i życia przez odniesienie do takiego porządku, który pozwoliłby na interpretowanie życia, cierpienia, śmierci i innych zdarzeń egzystencjalnych w ramach systemu, wewnątrz którego okazują się one wartościami. Postrzeganie świata z religijnego punktu widzenia może umożliwić przyjęcie ukrytego sensu wydarzeń, nawet trudności i nieszczęść, chociaż w danej sytuacji człowiek nie potrafi ich zrozumieć. W taki sposób religia w sobie właściwy sposób porządkuje ustosunkowanie się człowieka do świata, rzeczy i ludzi, z nim samym włącznie⁷.

Religijność charakteryzuje się trzema cechami: jest ona związana z człowiekiem w wymiarze socjologicznym i historycznym; przenika sferę poznawczą i emocjonalno-motywową osoby; oraz wpływa w sposób istotny na życie wewnątrzosobowościowe i społeczne. Tak określona religijność jest ściśle związana z naturą człowieka. „Z kolei, status religijności stanowi dostateczną przesłankę, aby religijność uznać za istotny i naturalny obszar wartości mających podstawowe znaczenie dla formowania się poczucia sensu życia u człowieka”⁸.

Powiązanie to przebiega na poziomie poznawczego funkcjonowania człowieka, w zakresie którego religia dostarcza przesłanek dla porządkowania

⁵ Por. M. Wandrasz, *Religijność a postawy wobec choroby...*, dz. cyt., s. 50.

⁶ Por. J. Mariański, *W poszukiwaniu sensu życia. Szkice socjologiczno-pastoralne*, Lublin 1990, s. 55.

⁷ Por. Z. Chlewiński, *Postawy a cechy osobowości*, Lublin 1987, s. 43.

⁸ W. Prężyna, *Społeczno-religijne odniesienie dla poczucia sensu życia i psychoterapii*, w: *Człowiek – wartości – sens*, red. K. Popielski, Lublin 1996, s. 375.

obrazu świata (objaśnia jego początek, cel), oraz określenia w nim egzystencjalnego miejsca dla człowieka (interpretacja cierpienia, śmierci). Religia również stanowi ważne pole dla swoistego przedłużenia dwóch wcześniej wskazanych wymiarów człowieka: podmiotowości i społeczności. Dzięki religijności człowiek odnajduje siebie w perspektywie jakościowo nowej, w której rozpoznaje się w swoistej roli: stworzenia, dziecka, partnera, przyjaciela. W ten sposób religia sytuuje człowieka w nowej pozycji, odsłania przed nim nowe, poszerzone ramy odpowiedzialności i godności⁹.

Według filozofii chrześcijańskiej, religia nie jest sektorem życia ludzkiego, lecz ogólnym ukierunkowaniem człowieka do Boga jako Stwórcy i Zbawcy. Religia obejmuje całość życia: pracę, odpoczynek, życie osobiste i społeczne, miłość i przyjaźń, radość i cierpienie. Potwierdza ich potrzebę, sens i nadaje im nowy, nadprzyrodzony wymiar. Sens naturalny życia posiada swoje granice. Cele ekonomiczno-społeczne i indywidualno-witalne nie zapełnią życia człowieka, gdyż jego otwartość na wartości transcendentne skłaniają go do szukania Boga. Sens naturalny zawężony jest granicami doczesności, dlatego człowiek szuka sensu absolutnego – transcendentnego¹⁰.

Zdaniem J. A. Nowaka, religia usuwa podstawę psychicznej depresji. Jeżeli jednostka jest świadoma, że w pełni zgadza się z wolą Bożą, nie ulega przynęceniu w trudnych sytuacjach. Lekceważenie ze strony innych, negacja, niesprawiedliwość, brak zrozumienia nabierają odpowiedniego znaczenia, gdy osoba interpretuje je jako dopuszczone przez Boga środki duchowego postępu, a nie jako wrogość innych. Przeżywane choroby, zmartwienia, rozczarowania i konflikty stają się okazją do stawania się bardziej cierpliwym, rozmodlonym i zjednoczonym z Bogiem. Identyfikowanie się z wolą Bożą przynosi poczucie pokoju i wytchnienia¹¹.

J. R. Cavanach i J. B. McGoldbrick podkreślają, że religia jest czynnikiem terapeutycznym. Religia pozwala zintegrować osobowość, bo uwalnia ją od wszelkich nie mających znaczenia konfliktów; odgrywa również ważną rolę w leczeniu nerwic. Nerwicowiec to człowiek skrajnie skoncentrowany na sobie. Jeżeli jednostka jest nadwrażliwa, to być może dlatego, że boi się, iż mogłaby ukazać się w niekorzystnym świetle. Pokora religijna może jednak przynieść remisję dolegliwości. Oczyszczenie z grzechów w sakramencie pokuty ma także znaczenie terapeutyczne¹².

⁹ Por. tamże, s. 376.

¹⁰ Por. S. Kowalczyk, *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Wrocław 1986, s. 432.

¹¹ Por. A. J. Nowak, *Psychologiczny aspekt nadziei*, w: *Nadzieja w postawie ludzkiej*, red. W. Słomka, Lublin 1992, s. 79–94.

¹² Por. J. R. Cavanach, J. B. McGoldbrick, *Fundamental psychiatry*, Milwaukee 1954, s. 103.

Religijne i świeckie rozumienie sensu życia

Poszukiwanie sensu w wierze religijnej występuje często w przełomowych momentach ludzkiego życia, wskazujących na fenomen ludzkiego przemijania. Związane jest z odczuwaną, niekiedy bardzo silnie, potrzebą wewnętrznej przemiany moralnej. Religia w tym przypadku inspiruje jednostkę do urzeczywistnienia jej człowieczeństwa¹³. Człowiek szuka sensu jako czegoś, co jest poza nim, co nie jest tylko „produktem” jego samego¹⁴. Wiara jawi się w tym procesie powstawania sensu pomocą niepodważalną. Nie jest tylko projekcją własnych życiowych niedostatków, lecz przede wszystkim podstawowym dynamizmem życiowym, mogącym pomóc w usensownieniu ludzkiej codzienności i być źródłem zaspokojenia wielu istotnych potrzeb ludzkich¹⁵, takich jak potrzeba bezpieczeństwa, pomocy i pociechy duchowej.

Religia może być uznawana w funkcji sensotwórczej na zasadzie wyłączności lub w połączeniu z innymi instancjami. Może być uznawana również za neutralną w dziedzinie nadawania sensu ludzkiej egzystencji.

W badaniach socjologicznych przeprowadzonych przez autora artykułu wśród osób niepełnosprawnych z diecezji kieleckiej, postawiono pytanie: „Czy możesz powiedzieć, że tylko wiara nadaje sens Twojemu życiu?” Respondenci dysponowali następującymi kategoriami odpowiedzi:

- A – tylko wiara,
- B – nie tylko wiara, ale również (co?),
- C – prawdziwy sens życia widzę poza wiarą (w czym?),
- D – trudno powiedzieć¹⁶.

Przy dwóch środkowych kategoriach badani mieli możliwość swobodnych wypowiedzi, w czym – oprócz lub poza wiarą – widzą sens swojego życia, co usensownia ich działanie i istnienie.

W swoich wyborach młodzież niepełnosprawna w 29,3% stwierdziła, że tylko wiara nadaje sens ludzkiemu życiu¹⁷. Młodzież pełnosprawna w zdecy-

¹³ Por. J. Mariański, *Religijność w procesie przemian. Szkice socjologiczne*, Lublin 1991, s. 224–225.

¹⁴ Por. J. Mariański, *Religia jako źródło sensu życia*, „Collectanea Theologica”, 3 (1984), s. 64.

¹⁵ Por. tamże, s. 58.

¹⁶ Por. W. Janocha, „Sens życia w świadomości osób z dysfunkcją narządu ruchu. (Na podstawie badań socjologicznych w diecezji kieleckiej)”, Lublin 2000 (mps pracy doktorskiej – Archiwum KUL).

¹⁷ W badaniach L. Harasz na pytanie: „Czy możesz powiedzieć, że tylko wiara nadaje sens Twojemu życiu?”, ponad połowa (56,3%) badanych udzieliło odpowiedzi twierdzącej, 0,6% – odnajduje sens życia poza wiarą. Pozostali obok wiary wymieniali inne źródła sensu życia: miłość skierowaną do bliskich (16,5%) lub do wszystkich (6,7%), pracę (4%), dobre czyny (2,8%). L. Harasz, „Postawy osób z dysfunkcją narządu ruchu wobec religii. Studium socjologiczne”, Lublin 1999 (mps pracy doktorskiej – Archiwum KUL).

dowanie mniejszym stopniu uznawała wiarę jako jedyne źródło sensu życia – 10,4%¹⁸. Różnica ta wynika zapewne z faktu, że niepełnosprawni aprobujący postawioną tezę, doświadczyli w swoim życiu sensu wynikającego z wiary w Boga. Deklaracja, że tylko wiara nadaje sens ludzkiemu życiu, może mieć swoje źródło w wewnętrznym przekonaniu lub w przeżytym doświadczeniu. Odnajdywany przez tę młodzież sens życia wynikający z wiary, broni ją przed pustką życiową i bezsenssem. Życie bez Boga oznaczałoby tu prawdopodobnie utratę sensu i popadnięcie w bezsens. Postawę niereligijną utożsamia się z życiem bez sensu, a samą religię traktuje się jako wartość osobistą i wpływającą w istotny sposób na osobowe motywacje.

Nieco więcej osób (36,7%) wybrało drugą możliwość odpowiedzi, która brzmiała, że nie tylko wiara, ale również inne czynniki wpływają na usensownienie ludzkiego życia. Ci respondenci uznają siłę motywacyjną wiary w odniesieniu do sensu życia, ale nie na zasadzie wyłączności. Przypisują wierze moc, ale w powiązaniu z celami i motywacjami pozareligijnymi. Sens życia nie jest już wyłączną kwestią religii, lecz połączony jest z całym splotem czynników społecznych. Wartości religijne są traktowane jako drugoplanowe lub równorzędne z wartościami świeckimi. Z punktu widzenia badanej młodzieży zalicza się do nich: **sława, mądrość, dążenie do celu; inni ludzie; kochająca się rodzina; własne możliwości; rodzina, przyjaciele i ja sam; wiara w ojczyznę i miłość rodziny; praca, przyjaźń, pomoc innym; samo życie, praca; miłość; umiejętność zagospodarowania sobie czasu; znalezienie sobie zajęcia; spełnienie się w życiu; radość z dobrego życia.**

Sens swojego życia poza wiarą dostrzegało 2,7% badanych. Religia staje się tu sprawą drugorzędną w porównaniu z innymi wartościami. Przez ten wybór badani wskazali, że istnieją poza wartościami religijnymi takie, które są zdolne nadać sens ludzkiemu życiu. Respondenci upatrywali sensu swojego życia w: **dążeniu do wybranego przez siebie celu; wykształceniu; dobrobycie; odwzajemnionej miłości.**

Co trzeci badany nie zajął w tej sprawie stanowiska (30,7%), a nieliczni nie udzielili odpowiedzi (0,6%). Wysoki wskaźnik niezdecydowanych może świadczyć o osłabieniu czynnika religijnego w poszukiwaniu i nadawaniu sensu ludzkiemu życiu. W tym miejscu pojawia się pytanie o przeżywanie wiary przez badanych. Zdecydowana większość deklaruje się jako osoby głęboko wierzące i wierzące. Można stąd wnioskować, że ich wiara nie jest w pełni przeżywana, pozostaje na poziomie tradycji i zewnętrznych praktyk.

Jedna trzecia badanych przyznaje, że wiara jest centralną wartością nadającą sens ich życiu, a nieco ponad jedna trzecia umieszcza ją w hierarchii swoich wartości sensotwórczych. Obok religii wartościami sensotwórczymi

¹⁸ Por. J. Mariański, *Między nadzieją i zwątpieniem. Sens życia w świadomości młodzieży szkolnej*, Lublin 1998, s. 270.

są ludzie z najbliższego otoczenia (rodzina, przyjaciele), a także miłość, szczęście i samo życie. Niewielki procent spośród badanych odmawia wierze religijnej w ogóle wartości sensotwórczej. Wartość tę przypisuje natomiast zdobywaniu wyznaczonych przez siebie celów: miłości, wykształceniu i wartościom materialnym. Duża grupa badanych, bo jedna trzecia, nie potrafiła odpowiedzieć na to pytanie.

Patrzanie na rzeczywistość w perspektywie transcendentnej sprawia, iż religia uzyskuje walor sensotwórczy. Dla osób wierzących religijny sens życia staje się wartością centralną, dla osób niezaangażowanych religijnie zajmuje miejsce na peryferiach. W warunkach pluralizmu idei i wartości pojawia się wiele sprzecznych teorii i hipotez próbujących wytłumaczyć cel i sens życia. Pod wpływem sekularyzacji poszukiwanie sensu życia dokonuje się często niezależnie od religii i Kościołów. Bóg przestaje być źródłem zasadniczych orientacji życiowych i jedynym gwarantem sensu życia¹⁹. Z drugiej strony, aprobując Boga człowiek doświadcza sensu absolutnego i uniwersalnego. Całe jego istnienie i działanie staje się przepelnione sensem²⁰.

Respondentom postawiono pytanie dotyczące związku religii i sensu życia. Ich zadaniem było wyrazić aprobatę lub dezaprobatę do postawionego twierdzenia: „Życie ma sens tylko dlatego, że istnieje Bóg”. Badani mieli do wyboru następujące kategorie: „zgadzam się”, „nie zgadzam się”, „ani się zgadzam, ani się nie zgadzam”, „trudno powiedzieć”.

Z postawionym twierdzeniem ujmującym sensowność ludzkiej egzystencji jedynie w perspektywie Boga zgodziło się 54,6% badanych. Zdecydowanie niższy wskaźnik aprobaty przedstawionego twierdzenia uzyskał w swoich badaniach J. Mariański. Młodzież pełnosprawna w 29,4% akceptowała postawione twierdzenie²¹. Wynika to być może z faktu, iż niepełnosprawni mają mniejszy dostęp do kultury, subkultur, ideologii, są na nie mniej otwarci lub po prostu nie znajdują w nich wewnętrznej siły, pokoju czy odpowiedzi na trudne pytania. Bóg jest dla nich pewnym gwarantem sensu życia, od którego nie chcą odchodzić.

Z pozostałych kategorii odpowiedzi: 11,6% – nie zgodziło się z postawionym twierdzeniem, 13,7% – ani się zgodziło, ani się nie zgodziło, 17,6% – nie miało na ten temat zdania i 2,4% – brak danych²².

¹⁹ Por. J. Mariański, *Między nadzieją...*, dz. cyt., s. 274.

²⁰ Por. K. Rahner, *Problem sensu jako problem Boga*, w: *Człowiek – wartości – sens*, red. K. Popielski, Lublin 1996, s. 174.

²¹ Por. J. Mariański, *Między nadzieją...*, dz. cyt., s. 276.

²² Wśród osób niewidomych i niedowidzących aprobatę dla powyższego twierdzenia wyraziło 46,4% badanych, a jej brak – 19,1%. Kategorię, wyrażającą niezdecydowanie w ocenie, wybrało 15,5% spośród badanej młodzieży. Zob. E. Berezowska, „Sens życia w świadomości osób niepełnosprawnych”, Lublin 1998 (mps pracy magisterskiej – Archiwum KUL).

Doświadczenie sensu życia może przybierać potrójny wymiar: religijny, świecki i religijno-świecki. Świeckie rozumienie sensu wiąże się z codzienną aktywnością, z osiąganiem nowych celów, z próbą wydobycia z życia tego, co jest najlepsze. W centrum jest osiąganie doznań i przyjemności, niwelowanie wszystkiego co trudne i co przeszkadza w osiąganiu zadowolenia. Osiąganie szczęścia dokonuje się na drodze swobodnych wyborów życiowych, nie skrepowanych żadnymi normami. Wszystko jest możliwe w życiu osoby, gdyż zawieszona jest ona wszystko to, co mogłoby stanowić przeszkodę w realizacji życiowych planów²³.

W przeprowadzonych badaniach poproszono respondentów, aby ustosunkowali się do twierdzenia: „Sens życia polega na wydobyciu z niego tego, co najlepsze”. Pytanie nie precyzuje, co oznacza „najlepsze”, więc nie można go będzie interpretować jednoznacznie. Badana młodzież miała do wyboru następujące kategorie: „zgadzam się”, „nie zgadzam się”, „ani się zgadzam, ani się nie zgadzam”, „trudno powiedzieć”.

Spośród badanych 66,0% zaaprobowало twierdzenie, że sens życia polega na wydobyciu z niego tego, co najlepsze. W zbiorowości młodzieży pełnosprawnej wskaźnik wyboru był jeszcze wyższy i wynosił 74,0%²⁴. Nie zgodziło się z tym twierdzeniem – 9,9%, 6,9% – ani się zgodziło, ani się nie zgodziło, 12,8% – nie miało zdania na ten temat, 4,5% – nie udzieliło odpowiedzi²⁵.

* * *

Z przeprowadzonych analiz empirycznych wynika, że jedna trzecia badanych nadaje wierze pryncypialne znaczenie w usensownianiu ich życia. Nieco ponad jedna trzecia, do wiary jako wartości usensowniającej życie, dodaje inne wartości, m.in.: rodzinę, przyjaciół, samo życie, dążenie do wyznaczonego celu, szczęście. Niewielki procent ankietowanych uważa, że wiara religijna nie ma żadnego wpływu na usensownienie ludzkiego życia, a jej miejsce zajmują takie wartości, jak: wykształcenie, pieniądze, miłość. Ponad połowa badanych stwierdziła, że życie ma sens tylko dlatego, że istnieje Bóg, i co jest zastanawiające, tyleż samo respondentów widzi sens swojego życia w kategoriach doczesności i wydobyciu z życia tego, co najlepsze.

²³ Por. J. Mariański, *Między nadzieją...*, dz. cyt., s. 288.

²⁴ Por. tamże.

²⁵ W badaniach prowadzonych przez E. Berezowską z podanym twierdzeniem zgodziło się 65,5% badanych, nie zgodziło się 11,8% respondentów, a niezdecydowane stanowisko zajęło 10,9%. Zob. E. Berezowska, „Sens życia w świadomości osób niepełnosprawnych”, Lublin 1998 (mps pracy magisterskiej – Archiwum KUL).

Wysoki wskaźnik aprobaty twierdzeń na temat możliwości znalezienia sensu życia w wierze i poza nią, może wskazywać na niekonsekwencję lub zagubienie w poszukiwaniu źródła sensu życia. Badana młodzież, na tym etapie życia, nie potrafi jeszcze jednoznacznie określić, co tak naprawdę nadaje sens ludzkiemu istnieniu. Z jednej strony deklaruje, że tylko Bóg i wiara w Niego, a z drugiej strony opowiada się za twierdzeniami pozareligijnymi. Nie jest wykluczone, że badana młodzież, sens pozareligijny łączy z parareligią.

Bibliografia

- Berezowska E., „Sens życia w świadomości osób niepełnosprawnych”, Lublin 1998 (mps pracy magisterskiej – Archiwum KUL).
- Cavanach J. R., McGoldbrick J. B., *Fundamental psychiatry*, Milwaukee 1954.
- Chlewiński Z., *Postawy a cechy osobowości*, Lublin 1987.
- Glaserapp H., *Religie niechrześcijańskie*, Warszawa 1966.
- Harasz L., „Postawy osób z dysfunkcją narządu ruchu wobec religii. Studium socjologiczne”, Lublin 1999 (mps pracy doktorskiej – Archiwum KUL).
- Janocha W., „Sens życia w świadomości osób z dysfunkcją narządu ruchu. (Na podstawie badań socjologicznych w diecezji kieleckiej)”, Lublin 2000 (mps pracy doktorskiej – Archiwum KUL).
- Kowalczyk S., *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Wrocław 1986.
- Mariański J., *Między nadzieją i zwątpieniem. Sens życia w świadomości młodzieży szkolnej*, Lublin 1998.
- Mariański J., *Religia jako źródło sensu życia*, „Collectanea Theologica”, 3 (1984).
- Mariański J., *Religijność w procesie przemian. Szkice socjologiczne*, Lublin 1991.
- Mariański J., *W poszukiwaniu sensu życia. Szkice socjologiczno-pastoralne*. Lublin 1990.
- Nowak A. J., *Psychologiczny aspekt nadziei*, w: *Nadzieja w postawie ludzkiej*, red. W. Słomka, Lublin 1992.
- Prężyna W., *Funkcja postawy religijnej w osobowości człowieka*, Lublin 1981.
- Prężyna W., *Motywacyjne korelaty centralności przedmiotu postawy religijnej*, Lublin 1977.
- Prężyna W., *Spoleczno-religijne odniesienie dla poczucia sensu życia i psychoterapii*, w: *Człowiek – wartości – sens*, red. K. Popielski, Lublin 1996.
- Rahner K., *Problem sensu jako problem Boga*, w: *Człowiek – wartości – sens*, red. K. Popielski, Lublin 1996.
- Wandrasz M., *Religijność a postawy wobec choroby. Badania pacjentów z chorobami nowotworowymi*, Lublin 1998.